

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.

Dnia 5 (17) Kwietnia 1858 Roku.

№ 101.

Jutro, Śteż Apolonji.

Jutro, w Kościele XX. Dominikanów, przypada doroczna Uroczystość Śgo WINCENTEGO Ferreryusza, Wyznawcy, Zakonu Kaznodziejskiego, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym. Po tejsz Niedzieli w następujący Piątek zaczyna się *Septenna* na honor tegoż Świętego. Po Rożańcu, Msza Śta będzie śpiewana przed Ołtarzem Jego.

Z Petersburga 22go Marca (3go Kwietnia).

W Czwartek, 20go Marca, w Małej Cerkwi Pałacu Zimowego, przystępowali do Komunji Świętej ICH CESARSKIE MÓSCIE NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i NAJJAŚNIEJSZE CESARZOWE, ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE: WIELKI XIĄŻE CESARZEWICZ NASTĘPCA TRONU MIKOŁAJ ALEXANDROWICZ, WIELKA XIĘŻNICZKA MARJA ALEXANDRÓWNA, WIELKI XIĄŻE KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, WIELKA XIĘŻNA ALEXANDRA JÓZEFÓWNA, WIELKI XIĄŻE MIKOŁAJ KONSTANTYNOWICZ i WIELKIE XIĘŻNICZKI OLGA i WIARA KONSTANTYNÓWNE.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, udzielił raczył, w drodze łaski, Pani *Téressie Le Brun*, Wdowie po Radcy Tajnym *Le Brun*, Sekretarzowi Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa, przez wzgląd na długoletnią nader gorliwą służbę zmarłego jej męża, niemniej na przychylność jego, okazaną prawej Władzy w czasie rokusz, do pensji emerytalnej, z prawa jej przypadającej w ilości rsr. 2,082 k. 50 rocznie, dodatek w ilości rs. 1,417 k. 50 rocznie, pod zwykłymi warunkami, z funduszu Skarbowych. Dodatek ten liczyć się ma od dnia śmierci meży Pani *Le Brun*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, NAJLASKAWIEJ dozwolił raczył Członkowi Rady Przemysłowej, Właścicielowi zakładów fabrycznych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem, Panu *Wilhelmowi Zachert*, przyjąć tytuł honorowy Vice-Prezydenta Towarzystwa Powszechnego Zachęty Przemysłu i Sztuk Pięknych w Londynie, ofiarowany mu przez toż Towarzystwo, w uznanie zasług jego na drodze przemysłu.

Rozkazem CESARSKIM z d. 23go Marca (v. s.), Starszy Adjutant Zarządu Jenerał-Kwaternistrza 1szej Armji, Jenerałnego Sztabu Pułkownik *Wikowski*, przeznaczonym został na Szefa Sztabu 5tej Dywizji Piechoty.

Rada Administracyjna Królestwa: Celem usunięcia wątpliwości wynikających z niejednoznacznego tłumaczenia szczegółowych przepisów o wyłączeniu od użycia papieru stemplowanego korespondencji dotyczących ubezpieczeń, na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, postanowiła i stanowi: Wszelkie zgłoszenia się interesentów lub ich zwykłych zastępców, wyrzęzcicieli i pełnomocników celem ubezpieczenia a następnie udowodnienia poniesionej straty, oraz kwity z odbioru bonifikacji przez powyższe osoby wystawione, wolne są od użycia papieru stemplowego. Nabycy zaś bonifikacji czyli cessjonariusze, są od tego

wyłączeni. Wszelkie bez wyjątku rekursa i skargi od zapadłych decyzji do Władz zanoszone, podawane być winny na papierze stemplowym właściwej ceny.

Magistrat M. Warszawy. — Podaje niniejszem do wiadomości, iż *Juljanowi Kathner*, kawiarnię pod Nr 537 utrzymującemu, za dopuszczenie się z jego strony uchybień względem przepisów Policyjnych, konsens na ten proceder odebrano i kawiarnię zamknięto. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu *Andrault*. — Naczelnik Kancelarji *Lucencki*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Jan-Baptysta-Xawery *Selosse*, służący w stopniu żołnierza w 17m pułku piechoty linowej wojska francuzkiego, z tymże pułkiem w roku 1812 należał do wojny przeciw Rosji, w ciągu której wzięty został do niewoli. W roku 1815 odzyskawszy wolność, przybył do Warszawy, i tu miał wejść do służby w domu jakiegoś znacznego Pana. Co się zaś z nim później stało, nie ma żadnej wiadomości. Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, w skutku odezwy Konsula Jenerałnego Francuzkiego w Warszawie z dnia 16go Marca r. b. wzywa rzeczzonego *Jan-Baptystę-Xawerego Selosse*, jeżeli dotąd przy życiu pozostaje i w mieście tutejszem zamieszkuje, ażeby się stawił osobiście w biurze Konsulatu Francuzkiego, lub w razie śmierci tegoż, jego successorów, lub wreszcie osoby, któreby o nim miały jaką wiadomość, ażeby z udzieleniem tejsz zgłosiły się do tegoż Konsulatu.

Xiądz Alexander Przewlocki, Kanonik, Professor Akademji Duchownej i Nauczyciel Religji w Instytucie Szlacheckim, po długim cierpieniu, opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążona Matka, zaprasza Krewnych i Znajomych nieboszczyka, na wyprowadzenie zwłok tegoż, z domu № 1249 przy ulicy Nowy-Swiat, jutro o godzinie 5tej po południu, do Kościoła XX. Franciszkanów; następnie zaś na żałobne Nabożeństwo, w tymże Kościele o godzinie 10tej z rana i odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, pojutrze.

Melchior König, Obywatel i Właściciel domu, opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI, przeniósł się do wieczności wczoraj, przeżywszy lat 65. Exportacja zwłok Jego nastąpi jutro o godzinie 4ej po południu, z Kaplicy XX. Reformatorów, na smętarz Powązkowski; na którą, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

W dniu 5tym Kwietnia r. b., po kilkonastodniowych cierpieniach, zakończył doczesną pielgrzymkę, w 31 wiosnie życia swego, a w dniu Tym t. m. po żałobnem Nabożeństwie, pochowana na smętarzu Parafji Chotomowo, ś. p. *Emilja z Müllerów Anderlini*. Skon przedwczesny tej zacnej Niewiasty, pogrążył w nieutulonym żalu Męza, dwoje Dzieci, całą Rodzinę i Przyjaciół, a rzewny płacz powszechny z całej okolicy przybyłych, aby jej oddać ostatnią przysługę Religijną, był najwymowniejszem świadectwem i pochwałą ze wszech miar czcigodnego Jej życia. PANIE daj Jej wieczny spo-

czyniek, a nam siłę do zniesienia tak dotkliwego ciosu! — Przyjaciel A. S.

W końcu Lutego r. b., rozstał się z tym światem ś. p. Michał-Saryusz *Skórkowski*, b. Sędziego Pokoju i Dzieł dób Jankowic w Powiecie Radomskim.

Donoszą, że w Naumburgu nad Saalą, umarł dnia 7go b. m., po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 76, ś. p. Karol-Fryderyk-Antoni *Zglinicki*, Szambelan Dworu Wielko-Xiążęcego Sasko-Wejmarskiego, b. Major Wojsk Pruskich.

W dniu 13m b. m., odprowadzone zostały na smętarz Wolski, zwłoki ś. p. Alexandra *Maszkowskiego*, Radey Stanu, Naczelnika Wydziału w Zarządzie Jenerała-Intendenta Armji Iszej. Koledzy, przejęci prawdziwą czią dla ś. p. Nieboszczyka, na własnych barkach raczyli zanieść zwłoki Jego do miejsca ostatniego spoczynku. Wdowa po ś. p. Alexandrze *Maszkowskim*, powodowana uczuciem wdzięczności, za tak jawny dowód przyjaźni i szacunku szanownych i łaskawych Kolegów dla nieboszczyka jej Męża, składa Im niniejszem najczulsze podziękowanie, jak również i wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy przyjęli udział w oddaniu Nieboszczykowi ostatniej Chrześcijańskiej posługi.

(A. n.) Podobało się BOGU dotknąć mnie ciosem bolesnym przez śmierć mego Męża Anto: *Szpakowskiego*, Adjunkta Policji Wykonawczej Cyrknu XIgo. Z pokorą poddając się wyrokom OPATRZNOŚCI, tę przynajmniej mam ulgę w cierpieniu mojem, że znalazłam współczucie tak w Zwierzchnikach, jakoteż w Kolegach i Znajomych ś. p. Męża mego, którzy dali tego dowód przez liczne zgromadzenie się d. 15 b. m., dla oddania mu ostatniej przysługi Chrześcijańskiej. Czuję więc obowiązek złożenia publicznie podziękowania wszystkim bez wyjątku towarzyszącym do grobu memu Mężowi, jakoteż Zgromadzeniom Zakonnym, którzy okazali swą w tym razie bezinteressowność. — S.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gub: Warszawskiej w Warszawie. — Zawiadamia osoby interessowane, że Wincenty *Helmann*, Komornik przy Trybunale Cywilnym Gub: Warsz: w Warszawie, zawieszony w urzędowaniu, z powodu braku kaucji, decyzją tegoż Trybunału z d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b., do sprawowania obowiązków Komornika, przywróconym został. — Radca Koleg., *Bogucki*.

Rada Lekarska Królestwa Polskiego, na posiedzeniu w dniu 1/13 Kwietnia r. b., przyznała PP. Mateuszowi *Grzybyżykowi* i Benedyktowi *Orłowi*, stopień Doktora Medycyny.

W Kościele XX. Dominikanów Warszawskich, przy Grobie ZBAWICIELA, ukwestowała JW. Róża *Trebińska*, Senatorowa, rs. 108 kop: 97.

Onegdaj, JW. Jenerał-Adjutant *Paniutin*, Wojenny Jenerał-Gubernator Warszawski, raczył zwiedzić Wystawę sztuk pięknych PP. *Zmyoskiego* i *Tabachi*.

Onegdaj po południu, w posesyji Nr 478 przy ulicy Senatorskiej, a mianowicie w tylnem zabudowaniu, gdzie urządzoną jest wędzarnia, wszczął się pożar, skutkiem którego spaliła się część oficyny, lecz za przybyciem natychmiast straży ogniowej, dalsze szerzenie się ognia wstrzymanem zostało. Szkoda zrządzona w nieruchomości, oznaczoną jest na rs. 500, w towarze zaś,

który uległ zniszczeniu i zepsuciu, na rs. 450. Pożar, jak się zdaje, wynikł z okapywania tłuściości z porozwieszanych nad zarzewiem półci słoniny, szynek i t.p., lub oberwania się którejś z tychże wędlin.

Jutro o godz: 1ej z południa, odbędzie się w sali Ressursy Nowej, dla Członków tejsze Ressursy, poranek muzyczny, w którym główny udział weźmie Pan Gustaw *Hölzel*, Nadworny śpiewak z Wiednia. Oto program tej zabawy: 1) Arja z Opery II Bravo, *Mercadante*, śpiewać będzie Pan Gustaw *Hölzel*; 2) a. Das Glockengeteute; b. Die schönsten Augen, skomponowane i śpiewane przez P. G. *Hölzel*; 3) Impromptu, Fantaisie *Szopena*, wykona na fortepianie Pan Emanuel *Kania*; 4) Arja z Opery Lunatyczka *Belliniego*, śpiewać będzie P. Gustaw *Hölzel*; 5) Chanson bachique Ed: *Wolff*, wykona Pan Emanuel *Kania*; 6) a. Das Himmel, b. Die Thräne, skomponowane i śpiewane przez Pana Gustawa *Hölzel*.

Obraz naszego spółrodaka, bawiącego obecnie w Rzymie, Pana Leopolda *Nowotny*, znajdujący się na Wystawie sztuk pięknych PP. *Zmyoskiego* i *Tabachi*, pozostanie tylko do Poniedziałku. Warto więc aby miłośnicy sztuki obejrżeli go przed wysłaniem dla jednego z Kościółów w Gubernji Kowieńskiej (w Skorulach).

Diś, o godz: Tej wieczorem, w sali gmachu Warsz: Tow: Dobr:, Teatr Amatorski, na którym powtórzone będzie onegdajsze widowisko, to jest: *Matżeństwo z Kalendarza* i *Zoe*.

Z powodu zapytania, kiedy drukowane będą nowe powieści pierwszych naszych pisarzów, jako to: *Resztki życia*, powieść 4ro-tomowa przez J. I. *Kraszewskiego*; oraz *Sodalis Marianus*, powieść historyczna w 2ch tomach z czasów *Augusta IIgo*, i *Uboży*, powieść współczesna, w 6 tomach, obie przez Zygmunta *Kaczkowskiego*; nakoniec powieść *Felcjana* p. n.: *Nad morzem*; donosimy, iż wszystkie te nowe w piśmiennictwie narodowem pojawy, drukowane będą kolejno w piśmie czasowem: *Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych*.

Stosownie do uczynionej dnia wczorajszego wzmianki, wieczory muzyczne w *Dolinie Szwajcarskiej*, w każdą Sobotę o godzinie 7mej, w inne dni o godzinie 6tej, w Niedzielę zaś o godzinie 5tej z południa, rozpoczynają się będą. W czasie dzisiejszego koncertu, orkiestra w liczbie innych dzieł wykona: *Wielkie Potpourri*, *Perły harmonji*; uverture do tragedji *Szekspira* p.n. *Hamlet*, i dwie fantazje dramatyczne z *Hugonotów*; wszystko to ułożone i instrumentowane przez P. E. *Bach*; nakoniec dodajemy, że w *Srody*, jako w dni na odgrywanie symfonji, przeznaczone, palenie sygar nie w salonie, lecz w przyległym i dogodnie na ten cel urządzonej pokój, odbywać się będzie.

Bilety na dzisiejsze przedstawienie Teatru Amatorskiego w sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńności, na dochód ubogich, o godzinie 7mej wieczór dać się mającego, są jeszcze do nabycia w kancelarji Towarzystwa, aż do rozpoczęcia widowiska.

Nowa numeracja domów Warszawy, o której już donoszono, zaczyna się skuteczniać; każda ulica będzie miała swój szereg numerów, poczynając od jednostki, aż do całej ilości istniejących przy niej posesyji; numera parzyste będą po prawej, nieparzyste po lewej stronie.

Wczoraj po lewej stronie Nowego Świata, idąc w miasto, przybito numera nieparzyste. Nrem lym, oznaczony jest dom Hr: *Woltowicza*, zaś Nr 67mym gmach Hr: *Andrzeja Zamoyckiego*.

Przejdzie z placu Trzech Figur po lewej stronie Alei Ujazdowskiej, ułatwionem zostaje przez wybrukowanie po tej stronie chodnika.

(A. n.) Przechodząc ulicą Leszno, wstąpiłem pod Nr 736, w domu Wgo *Szuster*, do traktjerni, w drugiej bramie od ulicy Rymarskiej, gdzie przy rychłej usłudze, podano mi obiad, złożony z czterech potraw smacznie sporządzony, a nadewszystko tanio, bo policzono mi tylko kop: 20; a osoby zaś miesięcznie stołujące się, płacą kop: 18. Mam więc sobie za obowiązek, polecić każdemu niniejszą traktjernię *Wilkansów*. — Jan *Lubryński*.

Pan *Zweigbaum*, właściciel składu najwykwintniejszych przedmiotów mody, przy ulicy Miodowej, powrócił z zagranicy, zaopatrzony w najświeższe towary.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Prawa Meza*, Pani *Ziemińska* 3-kroć, Panny: *Palińska* 4-kroć, *Lapińska* 3-kroć, PP.: *Żółkowski* 5-kroć, *Stolpe* 3-kroć i *Budurkiewicz*; po Komedji *Okreżne*, Panie: *Ziemińska* i *Bakałowicz* po 2-kroć, PP.: *Stolpe* i *Panczykowski*.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 45; za obligi *Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 57, wartość kuponu kop: 177¹/₂; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 88¹/₂, wartość kuponu kop: 19.

Jutro w Dolinie Szwajcarskiej, Orkiestra pod dyrekcją P. *Emanuela Bach*, wykona między innemi: Uwerturę z Ope: *Euryanthe* (Webera); Chór Wieśniaków z Opery *Hans Heiling* (Marschnera); oraz wielkie Pot-pourri, *Musikalische Launen* (E. Bach). Dziś początek zabawy muzycznej, rozpocznie się o godzinie 7mej.

Jutro w salonach Pani *Ohm*, za Wolskimi rogatkami, wielka Orkiestra grać będzie.

Jutro w Kaskadzie, orkiestra wykonywać będzie najnowsze dzieła tegoczesnych Kompozytorów. Przytem dostać można wszelkich potraw i napojów.

ANGLJA. Londyn, 11go Kwietnia. — *Observer* donosi, że marszałek *Pelissier* nie przybędzie tu wcześniej jak we Czwartek nadchodzący, i że Królowa przyjmować go ma dopiero w przyszłym tygodniu. — Podług tegoż samego dziennika, do Ministerstwa spraw zagranicznych nadeszła wiadomość, że uwięziony poprzednio w Salerno maszynista Angielski *Park*, przybył do Genui. — Xiążę i Xiężna *Aumale* oraz Xiężna *Salerno*, spodziewani są w odwiedzinu u Królowej. (St: Anz:).

Londyn, 12go Kwietnia, (telegram). — Na dopiero co odbytem posiedzeniu Izby Niższej, zaproponował Lord *John Russel*, zaniechanie ze strony Rządu bilu Indyjskiego, i pragnął aby Rząd zaprojektował rezolucje oddzielne, z którychby następnie bil utworzono. Kanclerz skarbu *D'Israeli* zgadzał się na to. *Palmerston* i inni stawiali opozycję. — Następnie uchwalono kilka pozytywnych budżetu dla floty. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 11go Kwietnia. — Konferencje odbyte, przed kilku dniami przez Cesarza z Dyrektorami kolei żelaznych, przynoszą już owoce. Rząd jak widać,

stanowczo przedsięwziął położyć tamę, o ile to jest w jego mocy, wszelkim nadużyciom. Najpierw ostrzeżoną została część prassy, która się dopuściła niewłaściwych ogłoszeń, mogących zniżyć kurs akcji kolei żelaznych. Treść noty w tym przedmiocie ogłoszonej, podaną już została z depeszy telegraficznej. — *Monitor* ogłasza dalej wyciągi z Korrespondencji *Napoleona Igo*. Nowy rozdział dotyczy walk we Włoszech od 16go Września do 1go Października 1796 r., oraz porażki Austriaków pod *Curea*, *Due-Castelli* i przedmieściem *Sgo Jerrzego* w Mantui. — Dla żołnierzy i marynarzy poległych w wojnie Wschodniej, zebrano ogółem 2,200,926 fr: 77 cent; z której to summy rozdzielono już 2,131,060 fr: 50 cent; pomiędzy 31,391 rodzin. Reszta 19,866 fr: 27 cent; rozdana zostanie między te rodziny, które się zapóźno zgłosiły. (St: Anz:).

Mówią tu o projekcie zniwelowania tak zwanego *Butte de Chaumont* (znanego z kampanji 1814 r. wzgórze w pobliżu Paryża). W tym celu ma się utworzyć stowarzyszenie z kapitałem 250 milionów fr; które nietylko wzgórze te uprzętnie, ale wzniesie na ich miejsce miasto mogące pomieścić 50,000 mieszkańców. Domy mają być budowane wyłącznie dla mniej zamożnych ludzi, komorne wynosić będzie najmniej 250, a najwięcej 500 fr., a lokatorowie przez coroczne spłaty mogą się stać właścicielami domów. W dziesięć lat miasto będzie gotowe, a obliczono, że sprzedaż gipsu, z którego się składają wzgórza, pokryje większą część kosztów przedsięwzięcia. — *Jour: des Debats*, ogłasza wyjątki z pamiętników *Guizota*, które wkrótce wyjdą na widok publiczny. (N. P. Z.).

Pogłoski o spodziewanym wkrótce do Paryża przyjeździe Królowej Holenderskiej, były zdaje się mylne. Monarchini ta przyjedzie dopiero do Francji 23 Maja, wraz z swym synem młodszym, oraz bratem, Xięciem Następca Wiertemberskim. — *Monitor* ogłosił kilka nominacji Prefektów i Podprefektów. Ruch ten wywołał mianowanie P. *Boitelle* Prefekta dep: Yonne, Prefektem Policji. — Słychać, iż Rząd zamierza zaprowadzić pewne zmiany w prawie o podatku na wartości ruchome. — Dzienniki Angielskie zaprzeczają wiadomości, jakoby *Rudio* miał stawać jako świadek w Sądzie Londyńskim przeciw *Bernardowi*. — Projekt do *Senatus-consultum*, mającego wyjąć z pod zwyczajnej jurysdykcji Radców Stanu, Senatorów i Kawalerów Wielkiego Krzyża Legji honoru; obejmuje także i Ambassadorsów. (In: B.).

INDJE WSCHODNIE. — Gazety Bombajskie donoszą, że komunikacje pomiędzy Królem Delhi i Szachem Perskim, utrzymywane były za pośrednictwem mailemanych pielgrzymów do Mekki. — Xiążę *Kendy* został powieszony. Umarł on odważnie, przybrany w swe szaty świąteczne i otoczony mnóstwem widzów. — Dwa pułki, których marsz do Kalkuty wzbudził w tem mieście taki postrach, były rozbrojone. Chciały się one domagać wydania im napowrót broni. (N. P. Z.).

PRUSY. Berlin, 14go Kwietnia. — Ślub Xiężniczki *Stefanii Hohenzollern-Sigmaringen* z Królem *Portugalskim*, odbędzie się tu 29go b. m. w Kościele Katolickim Św. Jadwigi, przez prokurację, Króla *Dom Pedra* zastępować będzie Xiążę Następca *Hohenzollern-Sigmaringen*, Brat narzeczonej, który także nowo-zaślubioną Królowę, przeprowadzać ma do Lizbony. (N. P. Z.).

ROZMAITOŚCI. — Na wszystkich machinach przy pospiesznych pociągach francuskiej północnej kolei żelaznej, sporządzono nowy rodzaj sygnałów, któremi mogą konduktorowie i ajenci każdego pociągu w mgnieniu oka komunikować się z maszynistą. Cały system polega na osobnej piszczałce na sznurku, który sięga po nad wszystkie wagony aż do strażniczego wagonu maszynisty. Wszyscy konduktorowie mogą wygodnie pociągnąć za sznur, który jest tak umieszczony, że wcale nie przeszkadza, gdy po drodze ubywają albo przybywają wagony. Nowa piszczałka zwana *sifflet d'avertissement*, ma zupełnie odróżniający się ton od tonu piszczałki, w jaką każda lokomotywa zwykle jest zaopatrzona. Sznupek ten pociągnięty z któregośkolwiek wagonu wypuszcza parę, ta wpadając we cylindry piszczałki wydobywa sygnał przestrogi. W początkach zamierzano urządzić stopnie wagonów i tender w ten sposób, że konduktorowie przechodząc z jednego do drugiego wagonu, mogli dostać się aż do maszynisty, jednak komunikacja tego rodzaju była za powolna i z niebezpieczeństwem dla konduktorów, przyjęto więc niniejszy sposób. — Francuski chemik Pan Septimus Piasse, udowodnił niedawno, że morska woda zawiera znaczne części miedzi, i sądzi, że żywy niebieski kolor niektórych wód morskich, wypada przypisać połączeniu miedzi z amoniakiem, zaś innych wód kolor zielony pochodzi zapewne z połączenia tego samego kruszcu z chlorem. Pragnąc dowodu, zawiesił Pan Piasse na parostatku, idącym z Marsylii do Korsyki, po bokach worki z gwoździami żelaznymi i zendra. Gdy po kilku podróżach zajrzano do worków, spostrzeżono, że bardzo dużo miedzi osiadło na żelazie. W podobny sposób, gdy zamiast żelaza użyto utartej na proch miedzi, udowodnili Durocher i Malaguti, że morska woda zawiera także dość znaczną część srebra. Tule w Ameryce ponowił doświadczenia tego rodzaju, i przekonał się, że ocean zawiera najmniej dwa miliony beczek, czyli dwa biliony kilogramów srebra. — »Zapłać mi Pan za robotę fraka,« rzekł krawiec do pewnego eleganta. »Jak najchętniej, kochany Panie majstrze, zaczekaj tylko do jutra, aż go zastawię, bo i mnie samemu potrzeba pieniędzy,« odpowiedział tenże.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Badkowski Filip: Ob. z Białogóry nr 584; Dembowski Tytus: Ob. z Naepolska nr 414; Jelski Józ: Ob. z Sobień nr 625; Krosnowski Andrzej: Ob. z Gór nr 625; Moszczeński Arseniusz: Ob. z Rijowa nr 634; Pstrokoński Witostaw: Ob. z Wygielzowa nr 584; Walawscy Rar: i Piotr: Ob. z Parzymiecha nr 414.

Wyjechali: Cielecki Konst: Ob. do Paplina; X. Dołęgowski Paweł: Pleban do Białej; Walewski Stan: Ob. do Seiborowic; Wierzbicki Stan: Ob. do Boguszyca. — Badeni Sew: Ob. do Horbowa; Jackowski Alex: Prezes Dyr. Szczegół: T. R. Z. do Płocka; Ożarowski Stan: Hr. do Grodna.

Przyjechali koleją żelazną: Frolaw Anna: Wdowa po Podporuczniku z Paryża nr 414; Kołowrat Czerwinski Apolina: Sztabskapł: Gwardji i Karpow Wasili Arty: Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych z Wenecji nr 414; Schulz Edw: Artysta Muzyki z Pragi Czeskiej nr 1335. — Czarnowska Marja Hr: z Krakowa nr 414; Falkenthal Ludwika: utrzym: magazyn mód z Paryża nr 487.

Wyjechali koleją żelazną: Antoszewski Wład: Regest: Koleg: do Paryża; Dłużnowski Jul: Ob. do Egiptu; X. Rołosowski Paw: Proboszcz przy Cerkwi Prawosławnej w Madrycie, do Madrytu; Wileczkowski Witali: Doktor do Paryża. — Luzenowski Mikołaj Sekr: Guber: do Paryża; Szif Adolf: Kup: do Lipska.

DONIESIENIA.

Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10. — Stosownie do uchwały Rady familijnej, zawiadamia niniejszem interessowane osoby, iż sprzedaż **Ruchomości**, jako to: Garderoby, Bielizny, Sprzętów gospodarskich, oraz naczyń i różnych wyrobów tudzież Posadzki i różnych Fornierów, pozostałych po zmarłym Marcynie Eichmüllerze Majstrze Stolarskim, odbywać się będzie w d. 8 (20) i 9 (21) b. m. i r. od godziny 2ej z południa, w domu Nr 1596 przy ulicy Kruczej położonym. — Assessor Kollegjalny, Winnicki.

W dniu 7 (19) Kwietnia b. r. o godzinie 10ej rano, w domu pod Nr 1580 przy rogu ulic Brackiej i Jerozolimskiej, sprzedane będą przez licytację publiczną **Mebel** stare jesionowe, **garderoba** mezza używana i różne sprzęty; a to za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.

Dnia 15 b. m. wychodząc z Teatru Wielkiego z Łoży pierwszego piętra na dół, zgubioną została **Bransoletka** złota, z szerebkich prostokątnych ogniw grawirowanych, składająca się. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o oddanie takowej do Apteki R. Lilpop, przy ulicy Nowy-Swiat, za nagrodą jaką sam żądać zechce.

Dnia 15 b. m. idąc od Teatru, ulicą Bieleńską na Tłumacką, zgubioną została **Woolka** czarna koronkowa. Uczciwy Znalazca raczy ją oddać do Hotelu Wileńskiego pod Nr 31, za stosowną nagrodą.



Przy rogu ulic Długiej i Bieleńskiej w domu przechodnim P. Grymskiego, dostać można **MLEKA** proste od krów ciepłego, rano o godz. 7 w połud: o 2 a wieczór o 7 godz: kwarta kop. 7 1/2. Mleko zbieranego kwarta kop. 3; Śmietanki kwarta kop. 15, 20 i 30. Śmietany kwaśnej kop. 24. Przytem dostać można Śmietanki na krem; Osoby życzące mieć dobre mleko, raczą zamawiać takowe tygodniowo, gdyż sługi robią zmiany.

Znalezione w dniu 15 b. m. na Nowym-Swicie 2 **Kluczyki** roboty angielskiej, na stalowym kółku, można odebrać za udowodnieniem u Komendanta Linjowej Dywizji, Majora Xiecia Kantakuzina, mieszkającego w Zamku na 1m piętrze.



ZAKŁAD PIWA BAWARSKIEGO na Butelki oraz i innych gatunków, przy rogu ulic Krak: Przedm: i Piwnej Nr 29, znany już Sz: Publiczności, zawiadamia, że od jutra rozpoczyna sprzedaż Piwa na **kufle**. Kufel bawarskiego kop. 3 1/2; Staropolskiego Butelka kop. 4; Marcowego Butelka kop. 2 1/2; Butelka zaś Bawarskiego kop. 7. — Nadmieniam się że oprócz tych napojów dostać można Obiadów, które z kieliszkiem wódki i kuflem piwa zwyczaj: kosztuje kop. 18; porcja rosolu ze sztuką mięsa kop. 6 1/2; porcja pieczeni kop. 7 1/2, w Niedzielę zaś będą **Plaki**. Za dobroć Piwa i smaczne przyrządzenie potraw zarezcam.

Łutostanski.



Wczoraj w godzinach po południowych, wychodząc z domu Rezlera na Krak: Przedm:, zablakał się **PIE-SEK** z gatunku wyżełków ang:, czarny, podpalany. Kto go odprowadzi przy uli: Daniłowiczowskiej do domu W. Toplitza Nr 619/20, do mieszkania Rychtera, Artysty Dramatycznego, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 8.

Dziś rano wysokość wody na **Wisłę**, stóp 5 cali 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Sztuka przypodobania się.*

Wesele w Ojcowie. — Jutro, *Laird z Dumbiki* (wznowiona).

TEATR WIELKI. Jutro,

Dziś i jutro wieczorem, w Zakładzie Piwa Bawarskiego, przyni: Senatorskiej w pałacu Blanka, obok Ratusza, grać i śpiewać będzie Familia **Hütter**, w Kostjumach Styryjskich.

Ostrygi codziennie, w Handlu Juliana Lipkau, przy ulicy Miodowej.



PAROSTATKI osobowe: Płock, Włocławek i Niemien, odpływają codziennie z Warszawy do Nieszawy o godz: 6ej z rana. **PAROSTATKI:** Pilica i Naraw, odpływają codziennie wyjąwszy w Niedzielę, z Warszawy do Nowo-Alexandrii o godz: 4ej z rana. **PAROSTATEK** Wisła, odpływa z Nowo-Alexandrii do Zawichosta we Wtorki, Czwartki i Soboty, o godz: 5ej z rana.